

2020 r.

CZERWIEC

POD

wspólnym dachem



www.smgornik.katowice.pl

Gazeta Spółdzielni Mieszkaniowej „GÓRNIK”

Czy Spółdzielnia może wycofać się z regulacji opłat eksploatacyjnych w związku z pandemią?



► **Do Zarządu Spółdzielni docierają sygnały z Rad Osiedli np. Rolna, Słoneczna, Zadole z pytaniami o możliwość wycofania się przez Spółdzielnię z regulacji opłat czynszowych obowiązujących od 1 czerwca 2020 r. z uwagi na pandemię. Aby w pełni i uczciwie odpowiedzieć na te pytania trzeba zwrócić uwagę na istotne kwestie w tej sprawie.**

Otóż wszelkie „wycofanie się z regulacji opłat” jest nie tylko niemożliwe do zrealizowania z uwagi na obowiązujące prawo, ale również wpłynęłoby niekorzystnie na funkcjonowanie Spółdzielni i w efekcie odbiłoby się w przyszłości negatywnie na samych mieszkańcach, skutkując znacznie większymi podwyżkami w kolejnych okresach.

Opłaty eksploatacyjne w spółdzielniach mieszkaniowych nie są kształtowane dowolnie.

Wynikają z zasad określonych w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych mających odzwierciedlenie w zapisach statutowych, a w ślad za tym, w zasadach gospodarki finansowej. Ustawa nakłada bezwzględny obowiązek wnoszenia opłat na pokrycie kosztów utrzymania nieruchomości na mieszkańców, adekwatnie do tytułu prawnego do posiadanego lokalu oraz członkostwa lub jego braku. Nie wskazuje też żadnej możliwości zwolnienia się z tego obowiązku, ani organu spółdzielni władnego do podjęcia decyzji o odstępstwach w tym zakresie.

Z drugiej strony ta sama Ustawa nakłada na spółdzielnie mieszkaniowe obowiązek skalku-

lowania opłat w oparciu o zatwierdzone plany finansowe, wyniki nieruchomości za poprzedzający kalkulację okres roczny, rozliczenie wyniku w poszczególnych nieruchomościach w okresie kolejnych 12 miesięcy oraz uwzględnienie pożytków z działalności gospodarczej i pożytków uzyskanych z zagospodarowania części wspólnych.

Aktualnie dobra sytuacja finansowa naszej Spółdzielni wynika z prawidłowości stosowania zasad gospodarki finansowej.

Została potwierdzona zarówno przez lustrację jak i biegłego rewidenta. Dyscyplina i odpowiedzialność znaczącej części mieszkańców dbających o terminowe regulowanie zobowiązań wobec Spółdzielni oraz skuteczność odzyskiwania należności pozwalają nam z kolei na terminowe regulowanie zobowiązań spółdzielni wobec kontrahentów.

Przypomnę, iż spółdzielnia jest podmiotem prowadzącym działalność non profit co oznacza, że nie osiąga zysków z prowadzonej działalności, a pożytki z działalności gospodarczej

lub z części wspólnych służą jedynie pokrywaniu niezbędnych kosztów. Plan finansowo-gospodarczy, będący podstawą kalkulacji opłat, został oszacowany w oparciu o niezbędne, zgłoszone potrzeby oraz te wynikające z uwarunkowań makroekonomicznych i przy współudziale Rad Osiedli. **Musi on zabezpieczać środki na zadania z zakresu utrzymania zasobów w należyłym stanie, zwłaszcza, że w obecnej kryzysowej sytuacji tarcza ochronna przygotowana przez ustawodawcę i samorządy nie została dedykowana dla spółdzielni mieszkaniowych i jej mieszkańców.** Zatem regulacja opłat ma odzwierciedlenie w kosztach wygenerowanych przez poszczególne nieruchomości i uwzględnia koszty zaplanowane wynikające z niezbędnych lub postulowanych przez mieszkańców działań spółdzielni.

Wyrażone tu stanowisko potwierdza orzecznictwo sądowe, w tym wydane dla naszej Spółdzielni.

Sąd Okręgowy w Katowicach wypowiedział się negatywnie w sprawie możliwości zwolnienia części mieszkańców z opłat z tytułu eksplo-

atacji i utrzymania wind wskazując na wspomniane wyżej obowiązki zarówno spółdzielni jak i mieszkańców. Reasumując: opłaty to skalkulowana wartość kosztów niezbędnych do poniesienia w danym roku dla utrzymania zasobów oraz rozliczenie roku poprzedniego co musi zostać dokonane w określonych ustawowo terminach.

Opłaty na fundusz remontowy odzwierciedlają wartości poniesionych nakładów, które przy braku własnych środków zgromadzonych w nieruchomościach, gdzie przeprowadzono wysokokosztowe remonty, zostały „pożyczone” ze wspólnej puli tego funduszu. Ich rozliczenie ma wpływ na możliwość podejmowania dalszych działań remontowych w oczekiwanych terminach przez pozostałych mieszkańców. Każda nieruchomość pokrywa bowiem swoje koszty (w tym koszt mienia osiedlowego) oraz członkowie muszą partycypować w kosztach mienia spółdzielni i działalności społeczno-kulturalno-oświatowej. Ze wskazanych tu przyczyn żaden organ Spółdzielni nie ma możliwości kształtowania poza ustawowymi zasadami, samowolnie opłat.

Katarzyna Szeniec
Zastępca Prezesa ds. Ekonomicznych

Podczas pandemii nie przerwaliśmy pracy



Rozmowa z **MARIUSZEM NAWROCKIM**
- prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej „Górnik”

chciałem osobiście sprawdzić co się zmieniło w każdym osiedlu, co poprawić, co wymaga wsparcia. Byłem też pod wrażeniem wzajemnej pomocy sąsiedzkiej. Chciałem też wyrazić uznanie dla naszych pracowników służb technicznych i administracyjnych, którzy od pierwszych dni epidemii sprościli nowym wyzwaniom.

- Ogłoszenie stanu epidemii uniemożliwiło przeprowadzenie w planowanym terminie Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni - najważniejszej władzy w każdej spółdzielni. Czy wiadomo już kiedy będzie kolejny termin?

- Mieliliśmy zaplanowane Walne Zgromadzenie od 16 do 18 czerwca. Wiemy już, że stan epidemii uniemożliwił zebranie się tak dużej liczby osób, a prawo nie dopuszcza innego udziału członka spółdzielni w tym posiedzeniu. Zapisy tarczy antykryzysowej obligują nas do zwołania Walnego Zgromadzenia w ciągu 6 tygodni od dnia zniesienia stanu epidemii oraz do końca września ze względu na konieczność zatwierdzenia bilansu spółdzielni za 2019 rok. Sytuacja jest więc dynamiczna. O konkretnym terminie Zgromadzenia będziemy informować mieszkańców poprzez komunikaty na stronie internetowej i w bezpośredni sposób - poprzez ogłoszenia na klatkach schodowych. Pamiętajmy, iż Walne Zgromadzenie jest najwyższym z organów Spółdzielni. Nie załatwia ono jednak spraw, do których kompetencje posiada Rada Nadzorcza, Zarząd czy poszczególne Ad-

ministracje Osiedlowe. Kompetencje Walnego Zgromadzenia określa Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych i Statut Spółdzielni. Walne Zgromadzenie m.in. zatwierdza sprawozdania Rady Nadzorczej, Zarządu z działalności Spółdzielni oraz sprawozdanie finansowe za kolejny rok obrotowy, udziela absolutorium członkom organów Spółdzielni z wykonania przez nich obowiązków, decyduje o zbyciu mienia spółdzielczego lub jego zorganizowanej części, decyduje o podziale nadwyżki bilansowej, wytycza kierunki poprzez zatwierdzanie strategii działania itp. Mam nadzieję, iż liczny udział członków Spółdzielni, w tym gremium pozwoli by decyzje o nas zapadły zgodnie z wolą większości.

- Na początku roku odbyła się zewnętrzna lustracja pracy Spółdzielni. Czy jest Pan Prezes zadowolony z kondycji Spółdzielni, zwłaszcza w obliczu wizji zbliżającego się pandemii kryzysu gospodarczego?

- Lustracja przeprowadzona była przez lustratora niezależnego, wyznaczonego przez Regionalny Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych w Katowicach i obejmowała okres od 2017 do 2019 roku. Lustracja trzyletnia jest obligatoryjna, lecz ta była szczególna, bowiem wiązała się z wątpliwościami niektórych członków spółdzielni co do rzetelności działań Zarządu. Kontrola ta jednoznacznie odrzuciła zarzuty potwierdzając, że w naszej Spółdzielni przestrzegane są wszystkie procedury i przepisy prawa. Dla nas to bardzo istotna opinia,

bo całkowicie niezawisła i wnikliwa. Myślę też, że na podstawie tej opinii i naszych analiz możemy powiedzieć, że Spółdzielnia „Górnik” dziś jest bezpieczna zarówno pod względem finansowym jak i prawnym. Staramy się podejmować wszystkie decyzje z dużym rozmysłem. Najważniejsze dla nas jest, aby pogodzić możliwości finansowe z oczekiwaniami mieszkańców. Nieraz się one znacząco rozmiągają. Niemniej naszym podstawowym obowiązkiem jest dbać o prawidłową eksploatację oraz stan techniczny budynków. I to robimy czy jest epidemia, czy nie. Rzecz jasna teraz jeszcze raz pochyliśmy się nad planem remontów, aby podejmować tylko te, które muszą być wykonane i by w przyszłym roku nie trzeba było z tego powodu podnosić opłat eksploatacyjnych dla mieszkańców.

- Myśli pan, że to co przeszliśmy w czasie pandemii zmieni coś w mieszkańcach osiedli Spółdzielni „Górnik”?

- Chciałbym, aby te gesty i zachowania związane z solidarnością sąsiedzką, wzajemnym zrozumieniem i życzliwością międzyludzką, które obserwowałem podczas zagrożenia wirusem, przetrwały dłużej. Aby nie okazało się, że gdy mamy twarze zakryte maskami jesteśmy bardziej razem, niż gdy je zdejmujemy. Myślę, że w wielu rodzinach epidemia wirusa zmieni też nasze codzienne myślenie i nauczymy się cieszyć tym co mamy tu i teraz.

Rozmawiał: Piotr Biernat

- Czy pojawiły się już pierwsze symptomy, że Spółdzielnia „Górnik” wraca do normalnego życia po tym, jak wszystko stanęło, gdy ogłoszono stan epidemii?

- To prawda, że gdy wybuchła epidemia wielu miało wrażenie jakby całe nasze życie zwolniło-stanęło. Ale nasza Spółdzielnia ani jednego dnia nie przerwała pracy. Zmieniły się tylko formy obsługi mieszkańców. Niemożliwa była komunikacja bezpośrednia, więc zastąpiliśmy ją telefoniczną, elektroniczną, a nawet pocztową. Oczywiście nie ma co ukrywać, pociągnęło to za sobą zmiany w terminach i kolejności niektórych zaplanowanych wcześniej prac np. remontów, wymiany pionów wodno-kanalizacyjnych itp. Ale z zachowaniem sanitarnych obostrzeń daliśmy sobie radę. Usuwaliśmy awarie na bieżąco,

a prace konserwatorskie były utrzymane w trybie ciągłym. O czystości i dezynfekcji wszystkich obiektów, w którym byli nasi mieszkańcy nie muszę wspominać, bo to był dla nas priorytet i obowiązek.

- W tym czasie osobiście, niemal codziennie sprawdzał Pan co się dzieje na osiedlach, w blokach. Czy można powiedzieć, że służby spółdzielni i sami mieszkańcy zdali egzamin w walce z zagrożeniem epidemicznym?

- Byłem zaskoczony dyscypliną i opanowaniem naszych mieszkańców. Wiem, że nie dla wszystkich było to łatwe. Sam spędziłem pierwsze tygodnie marca na kwarantannie i jedynie z okna oraz w rozmowach telefonicznych mogłem śledzić co się dzieje wokół. Tym bardziej, w kwietniu

U·K·K
Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

KOMUNIKAT!

Informujemy, że Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wystąpieniem z 3 grudnia 2019 roku, uznał iż §16 obowiązującego w naszej Spółdzielni Regulaminu rozliczania kosztów zużytej energii cieplnej w budynkach administrowanych przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Górnik” w Katowicach, ma charakter niedozwolonego postanowienia umownego w rozumieniu art. 385[1] §1 Kodeksu cywilnego, a tym samym jest bezskuteczne od chwili jego uchwalenia. Wyjaśniamy, że §16 Regulaminu, dotyczył wyłącznie Mieszkańców, którzy opuścili zasoby mieszkaniowe Spółdzielni w trakcie trwania sezonu grzewczego (np. sprzedaż lub darowizna lokalu).

Zaznaczeniu wymaga, że w takim przypadku niedozwolone postanowienie regulaminu nie wiąże konsumenta, przy czym strony są w dalszym ciągu związane pozostałymi postanowieniami regulaminu i rozliczanie ciepła odbywa się na dotychczasowych zasadach z pominięciem negatywnie ocenionego zapisu regulaminowego. W następstwie powyższego osoby, których ww. postanowienie mogło dotyczyć mogą zwrócić się do Spółdzielni Mieszkaniowej z reklamacją rozliczenia ciepła w zamkniętych sezonach rozliczeniowych, tj. sezonach od 01.09.2017 do 31.08.2018 oraz od 01.09.2018 do 31.08.2019. Jednocześnie informujemy, że uchwalona została nowelizacja Regulaminu, pozbawiona spornych zapisów, która uzyskała akceptację Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. O nowych zasadach rozliczeń z osobami zbywającymi i nabywającymi lokal zostaną Państwo odrębnie poinformowani.

To był czas sprawdzianu



Rozmowa ze **SZCZEPANEM WODNIOKIEM**, przewodniczącym Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Górnik”

- Czy zmienił się charakter spraw rozpatrywanych teraz przez Radę?

- Na pewno Rada Nadzorcza w trybie pilnym musiała zająć się regulaminami wprowadzając i zatwierdzając zmiany mające związek ze stanem epidemii, a umożliwiające prowadzenie przetargów drogą internetową jak również odbywanie posiedzeń Rad Osiedli systemem zdalnym. Dodatkowym punktem posiedzeń jest sprawozdanie Zarządu z podejmowanych działań w zakresie przeciwdziałania zakażeniem koronawirusem.

- Gdyby nie było epidemii i obostrzeń z nią związanych w czerwcu odbyłoby się Walne Zgromadzenie. Teraz zostało przełożone, ale niedawno zakończyła się lustracja pracy Spółdzielni „Górnik”. Jest Pan zadowolony z jej wyników?

- Lustracja to doskonale narzędzie do oceny działalności spółdzielni mieszkaniowej tym bardziej, że dokonuje jej organ zewnętrzny - Regionalny Związek Rewizyjny Spółdzielczości Mieszkaniowej. Protokół z lustracji pełnej, a więc wszystkich obszarów działania w latach (2017-2019) liczący 143 strony został poddany szczegółowej analizie na kwietniowym posiedzeniu Rady Nadzorczej. Wtedy też zapadła decyzja o konieczności przedstawienia wszystkim członkom naszej Spółdzielni pisma przewodniego do niniejszego protokołu, a zawierającego konkluzję z przeprowadzonej lustracji. Muszę przyznać, że ja osobiście odczuwam dużą satysfakcję z bardzo pozytywnej oceny działalności Rady Nadzorczej dokonanej przez lustratora tym bardziej, że tak samo oceniona została działalność całej Spółdzielni.

- Teraz dużo pewnie słyszy Pan o potrzebie wsparcia mieszkańców, którzy boją się, że nie będą mieli pieniędzy na opłaty dla Spółdzielni. Jaka jest Pana opinia w tej sprawie. Wygląda na to, że władze państwowe i miejskie, zostały spółdzielnie mieszkaniowe same sobie...

- Działalność spółdzielni mieszkaniowej jest ustawowo działalnością non profit czyli bez osiągnięcia zysku. W dużym skrócie można powiedzieć, że w kalkulacji opłat nie ma pozycji zysk, a to oznacza, że nie ma pozycji, którą można by było zmniejszyć co przełożyłoby się na zmniejszenie opłat. Tak np. jest w firmach, które w swoich kalkulacjach kosztów pozycje zysk posiadają i w czasach gorszej koniunktury celem przyciągnięcia klientów zmniejszają ceny swoich usług właśnie zmniejszając zysk. Czas pandemii, który obecnie przeżywamy jest czasem trudnym, a negatywne skutki najbardziej odczuwane są przez pracobiorców tzn. przez osoby, które albo straciły pracę, albo zmniejszono im wynagrodzenia. Trzeba sobie zadać pytanie czy w przypadku takich negatywnych zdarzeń oraz braku możliwo-

ści zmniejszenia opłat przez SM jest jakaś inna możliwość ratowania domowego budżetu. Wydaje się, że może to być dodatek mieszkaniowy, którego jednym z warunków przyznania jest kryterium dochodowe. Bliższe dane można znaleźć na stronie internetowej Spółdzielni, pomocy nie odmówi zapewne również Dział Czyszczeń.

- Nie sądzi Pan, że jak minie już zagrożenie epidemiczne, to może ten kontakt zdalny poprzez Skype lub inne platformy warto zostawić dla częstszego i łatwiejszego kontaktu z mieszkańcami Spółdzielni „Górnik”?

- Myślę, że tego typu komunikatory bardziej sprawdzają się w naszym przypadku do organizacji wideokonferencji organów spółdzielni i działających komisji, i do takich celów mogą być wykorzystane, nawet po ustąpieniu epidemii. Dla mnie jest oczywiste, że możliwość kontaktu naszych mieszkańców ze swoimi przedstawicielami tj. członkami Rady Nadzorczej i Rad Osiedli jest bardzo istotna, stąd oprócz możliwości kontaktu drogą korespondencyjną należy poszukiwać innych rozwiązań chociażby za pomocą poczty elektronicznej poprzez nową platformę ebok uruchomioną w naszej Spółdzielni. Tymczasem wszystkim mieszkańcom życzę zdrowia i wytrwałości w tym trudnym czasie, w swoim imieniu i całej Rady.

Rozmawiał: Piotr Biernat

O G Ł O S Z E N I E

KUPIĘ MIESZKANIE

ZA GOTÓWKĘ

tel. 730 712 776

- gotówka tego samego dnia - bez pośredników
- pomoc w formalnościach - szybka decyzja
- 100% bezpieczeństwa - bezkosztowa wycena nieruchomości

Słuchać należy każdego, kto ma coś sensownego do powiedzenia



Rozmowa
z **ROMANEM BROMBOSZCZEM**
- przewodniczącym
Rady Osiedla Kokociniec

- Czuje się Pan społecznikiem?

- Tak, czuję się społecznikiem. Zawsze ciągnęło mnie do drugiego człowieka i pomocy. Wychodzę jednak z założenia, że jeśli człowiek się czegoś podjął, to musi robić to albo dobrze, albo wcale. Trzeba mieć w sobie dużo wytrwałości by pomagać drugiemu człowiekowi.

- Niektórzy Radę Osiedla wyobrażają sobie tak - starsi panowie i panie siedzą w małej sali, piją nie dobrą kawę i prowadzą nudną dyskusję o osiedlowym chodniku. To stereotyp?

- To zdecydowanie jest stereotyp. Oczywiście jakość Rady zależy od jej członków. Żeby Rada Osiedla dobrze działała, musi mieć stały kontakt z mieszkańcami. Po wielu latach mojej działalności w Radzie Osiedla wciąż mam dużo dobrej woli i energii do działania, ale wiem też, że praca w Radzie Osiedla to nie sypianie pomysłami jak z rękawa i składanie obietnic dla uzyskania popularności, lecz przede wszystkim... słuchanie. Mówiąc wprost - słuchać należy naprawdę każdego, kto ma coś sensownego do powiedzenia. Rozsądek pozwala potem na wyważenie różnych racji. Warto słuchać mieszkańców, to oczywiste, ale warto też zapoznać się z opiniami pracowników spółdzielni czy urzędników, nawet tych najbardziej niechętnych jakiejś inicjatywie. Każda ze stron ma argumenty, które - początkowo zaskakujące - mogą okazać się bardzo racjonalne. Warto nie

zamykać się na opinie. Otwarta głowa, kreatywność i zaangażowanie to chyba najlepsze połączenie cech dla kogoś, kto chce aktywnie działać w Radzie Osiedla. ...

- Z jakimi problemami przychodzi do Rady Osiedla mieszkańcy?

- Wbrew pozorom są to różne sprawy: segregacja śmieci, migracja dzików na osiedlu, zbyt głośny pies sąsiada, pomysły na miejsca parkingowe, osiedlowe chodniki i ławki, opiniowanie wynajmu lokali użytkowych, ale także problemy z opłacaniem czynszu. Priorytetem dla mnie jest zawsze bezpieczeństwo mieszkańców osiedla, zarówno tych najmłodszych jak i tych najstarszych.

- Czy Rada Osiedla powinna być bardziej rozpoznawalna?

- Mała rozpoznawalność Rady Osiedla to błąd. Jest ona przecież ważnym ogniwem pośredniczącym pomiędzy mieszkańcami a organami spółdzielni. Rada Osiedla przede wszystkim ma za zadanie reprezentować interesy mieszkańców i inicjować dialog na temat potrzeb inwestycyjnych i remontowych na terenie swojego osiedla. Jako Rada Osiedla jesteśmy zespołem, działamy wspólnie, a żaden z jej członków nie chowa się w kącie.

Rozmawiała:
Beata Kapica-Zajac
Cały wywiad
na stronie internetowej
Spółdzielni „Górnik”:
www.smgornik.katowice.pl

Izolacja nie musi być więzieniem

► Ciągłe przebywanie w domu w trakcie izolacji spowodowanej epidemią jest uciążliwe dla niemal 90% osób. Jedynie dla niewielkiej grupy taki stan rzeczy w ciągu ostatnich tygodni nie był w ogóle postrzegany jako uciążliwy.

Mimo coraz bardziej surowych restrykcji, wiele osób deklaruje, że potrafi znaleźć różne sposoby na domowe ograniczenia. Podobno każdy z nas potrafi wymienić średnio 6 zajęć domowych, które uprzyjemniają nam czas wolny w trakcie izolacji. Zdecydowanie najchętniej wybieramy czas spędzany przed monitorem lub ekranem TV. Najpopularniejsze zabijające czas w czasie epidemii to surfowa-

nie w Internecie oraz oglądanie filmów i seriali.

► Jak spędzamy czas w izolacji?

Śledzimy bieżące wydarzenia i informacje, sprzątamy i robimy porządki, słuchamy muzyki, gotujemy, czytamy książki, spędzamy czas z rodziną, bawimy się z dziećmi, rozmawiamy z bliskimi przez telefon i za pomocą Skype'a, ćwiczymy, gramy w gry to-

warzyskie i planszowe, uczymy się nowych rzeczy, remontujemy mieszkanie, a także przeglądamy albumy i pamiątki rodzinne.

Wreszcie, po prawie dwóch miesiącach izolacji, można wyjść z domów. Jeszcze ostrożnie, ale to już coś. Okazało się, że w tym czasie wiosna zawitała do nas jak co roku, a natura bez nas jakby ożyła i ma się znacznie lepiej niż z nami.

Beata Kapica-Zajac,
Sekretarz Rady Osiedla Kokociniec



Nie czekając na innych Barbara Furgała, która przy ulicy Kijowskiej 49 na Osiedlu Kokociniec prowadzi od lat zakład krawiecki, postanowi-

ła samodzielnie szyć maseczki ochronne. Z materiałów dostarczonych przez Spółdzielnię codziennie pani Barbara szyje od 80 do 100 masek. Są takie jakie powinny być.

Z dodatkową kieszonką na filtr i ściśle przylegające do twarzy.

W ciągu tygodnia uszyła kilkaset sztuk, które rozprawdzili pracownicy poszcze-

gólnych administracji osiedlowych tak, by trafiły przede wszystkim do seniorów - najbardziej potrzebujących tego rodzaju środków ochrony osobistej.

Twórzmy zielone oazy,

► „Pamiętajcie o ogrodach, przecież stamtąd przyszliście, w żar epoki użyć wam chłodu, tylko drzewa, tylko liście, ...Pamiętajcie o ogrodach, czy tak trudno być poetą, w żar epoki nie użyć wam chłodu żaden schron, żaden beton” - powtórzmy za Jonaszem Koftą.



Słowo ogród zazwyczaj kojarzy się z ogrodem na wsi, działce czy w parku. Niestety nikt nie postrzega przestrzeni osiedli mieszkaniowych jako potencjalnych ogrodów miejskich. Zielen

w mieście zabudowanym blokami, powoduje bardzo wiele konfliktów. Zwykle powodem są błędy popełnione w momencie sadzenia roślin, często bez jakiegokolwiek planu czy koncepcji. Błędy te niestety są

przed wszystkim kosztowne, zarówno w aspekcie społecznym, jak i finansowym.

► Drzewa to nie wszystko

Pamiętać jednak należy, że drzewa to nie wszystko. Dlaczego tak lubimy wycieczki do ogrodów botanicznych, zachodzenie do wiejskich przydomowych ogródków? Z mojego punktu widzenia powodem jest ogrom barw, zmienność form i kształtów. Inaczej mówiąc różnorodność.

Tymczasem nasze osiedla obsadzone są starymi drzewami, które bezlitośnie „ogławia-

ne” nie stanowią ozdoby, ani ochrony przed wiatrem, czy słońcem. Po kilku takich zabiegach trzeba je wyciąć, gdyż stanowią, wg administracji, zagrożenie.

Żywopłaty sadzone z pięknych, często kwitnących krzewów, również po zabiegach wykonywanych w złym terminie, nie dodają uroku posesjom, nie kwitną, a odgradzają poacie pseudo trawników, na których i trawa ma problem urosnąć. Bo oto kosiarze z kosami spalinowymi rzną wszystko, zazwyczaj do gołej ziemi, w upalny dzień. Skutkuje to tym, że pozostaje goła ziemia spalona słońcem, brązowy dywan, nieprzydat-



W strachu, ale z nadzieją

► **W ciszy mija kolejny, miesiąc życia w pandemii. Uczymy się żyć w innej, nieznanej nam dotychczas, rzeczywistości. Wielu z nas nie tylko zmieniło swoje cztery kąty w biura, ale również w miejsca nauki szkolnej naszych dzieci.**

Co najważniejsze, nauczyliśmy się organizować nasze życie w sposób pozwalający poświęcić czas domownikom. I to jest chyba najcenniejsze. Znaleźliśmy chwilę na pomoc naszym sąsiadom, szczególnie tym starszym w wykonywaniu codziennych obowiązków. Pomoc w zakupach, opłacie rachunków, wyrzucaniu śmieci oraz długie wspólne rozmowy, które są często dla nich bezcenne.

Jednak nie możemy zapomnieć o tym co się dzieje za oknami.

Część z nas na pewno skarży się, że w związku z pozostawianiem lokatorów w mieszkaniach na parkingach brak jest wystarczającej liczby miejsc postojowych. Niektórzy z utęsknieniem spoglądają na zamkniętą siłownię zewnętrzną lub nie-

czynną stację rowerów miejskich zlokalizowaną na osiedlu.

Najmłodszy z niecierpliwością oczekują otwarcia placów zabaw, spotkań i wspólnej zabawy ze swoimi rówieśnikami. Pomimo niedogodności doświadczanych podczas narodowej kwarentanny pozostajemy zdyscyplinowani i przestrzegamy kierowanych do nas zaleceń. To jeden z najskuteczniejszych mechanizmów walki o nasze normalne jutro. Wszyscy mamy nadzieję na stopniowe przywrócenie rzeczywistości do stanu sprzed pandemii. Życzymy sobie wytrwałości oraz zdrowia. Każdy dzień przybliża nas do tak wyczekiwanej na osiedlu normalności, a nawet tęsknimy za hałasem bawiących się dzieci, odgłosami spacerujących i rozmawiających sąsiadów, zgiełkiem ulic.

Miroslaw Wikiera
Członek Rady Osiedla Rolna

Dożyliśmy ciekawych czasów

► **Pandemia COVID-19, zmieniła nasze życie. Uwięzieni w swoich mieszkaniach wstrzymywaliśmy oddech słuchając groźnych komunikatów o szalejącym wokół nas wirusie. Zmienialiśmy plany zawodowe i prywatne. To był i wciąż jest dla wielu bardzo trudny czas.**

„Obyś żył w ciekawych czasach” to stare przekleństwo dokładnie opisuje sytuację, w której przyszło nam dziś żyć za sprawą koronawirusa. O naszych przeżyciach będą pisać kiedyś historycy, psycholodzy i socjolodzy. Nas nikt na to nie przygotował, nie powiedział jak sobie z tym radzić i jak długo potrwać ograniczenia. W normalnych warunkach zajmowalibyśmy się kwiatami na balkonie, pracami na działce, przygotowaniem do wakacji, czy ukochanym przez Polaków grillem.

Wirus odebrał nam tę wiosenną radość nic w zamian nie dając. Jesteśmy sfrustrowani, zagubieni, źli.

Codziennie wyjście do sklepu staje się wyprawą, trzeba pilnować godzin otwarcia sklepów, a potem założyć przeciwwirusową zbroję. Kiedy wyjdziemy z domu zastanawiamy się czy możemy złapać się poręczy, klamki, nacisnąć guzik od windy, a przed blokiem nie poznamy sąsiadów ukrytych za maseczkami. Na osiedlowych ławeczkach nie siedzą mamy czytające, kiedy maluch spokojnie śpi w wózku, a prze-



uroczą starsza pani nie wychodzi codziennie o tej samej porze na długi spacer z małym pieskiem. Inaczej wyglądają nasze zakupy, nawet ci z nas, którzy byli kiedyś przyzwyczajeni do kolejek widzimy, że te dzisiejsze są zupełnie inne. Wtedy obawialiśmy się czy wystarczy dla nas „rzuczonego” towaru, dzisiaj nie możemy zrozumieć, dlaczego ktoś tak długo robi zakupy w niewielkim sklepie. Potem wchodzimy do sklepu i nerwowo rozglądamy się po półkach czy na pewno pamiętamy o wszystkim, żeby nie wychodzić po raz drugi i sami powodujemy, że kolejka na zewnątrz się wydłuża. Zdecydowanie rzadziej prowadzimy małe rozmowy z sąsiadami, znajomymi i mniej żartujemy z paniami w sklepie.

Tęsknimy za dawnymi niewidzianymi najbliższymi, bo jeżeli nie mamy dostępu do internetu tak trudno utrzymać bliski kontakt.

Kiedy nie możemy wyjść z domu i ktoś przynosi nam zakupy, zostawia je na progu i znowu zostajemy sami w czterech ścianach. Dla większości z nas zmieniła się cała codzienność, jako społeczność nie radzimy sobie z tą sytuacją i tylko czekamy, kiedy to się wszystko skończy i będziemy mogli powrócić do normalności. Niewiele możemy

zmienić, ale to jak odnajdziemy w tej codzienności zależy tylko od nas.

Postarajmy się wzajemnie rozumieć. Dzieci z trzeciego piętra nie są głośniejsze niż zwykle ze złośliwości, ale nie wychodzą z domu, nie widują się ze znajomymi i nie mają gdzie rozładować energii. Starszy pan zwracający na to uwagę nie jest upierdliwy, tylko źle znosi wielotygodniową rozłąkę z dziećmi i wnukami. Robimy więcej remontów, bo mamy wolny czas, nie skazujemy innych na całodzienne pukanie i stukanie, oni nie mają dokąd uciec od hałasów. Jeżeli słyszymy odgłosy awantur domowych reagujemy, być może komuś dzieje się krzywda.

Przypomnijmy sobie, że pielęgniarka z parteru robiła naszym dzieciom zastrzyki, a pani doktor zawsze poratowała receptą.

Kiedy wracają po dyżurze na pierwszej linii frontu i dbania o nasze życie ustąpmy im miejsca w kolejce i nie oskarżajmy o roznoszenie zarazy. Niby drobne gesty, ale możemy nimi oswoić wirusową codzienność, dzięki temu kiedy nadejdzie jej koniec i zdejmemy maseczki będziemy mogli uśmiechnąć się do siebie zamiast na siebie zawarczeć.

Magda Bujoczek-Dygus
Osiedle Słoneczna

bo są zdrowe i modne

ny nikomu. Oczywiście zabiegi te wykonywane są na nasz koszt.

Urok łąk kwietnych

W mediach podawane są informacje o dobroczynnym wpływie na środowisko kwietnych łąkach. W sklepach ogrodniczych mieszanki do wysiewu, drogie, aż strach. Lament na cały świat, że giną pszczoły i inne owady zapylające. A przecież wystarczyłoby zastosować koszenie nie w maju tylko we wrześniu lub październiku, po okresie kwitnienia.

Koszenie łąki na paszę dla zwierząt przez rolników, to coś innego niż trawnik na osiedlu. Jeśli zastosujemy tę zasadę to zobaczymy jak kwitnie mniszek, mak polny czy koniczyna biała. Może przylecą motyle, pszczoły oraz trzmiele, bo

będą miały co jeść i gdzie się schronić. Tam gdzie to możliwe sadźmy rośliny okrywowe np. barwinki, dąbrowki, żagwiny, piwonie, liliowce, które stworzą kolorowe kobierce od maja, aż do późnej jesieni. Krzewy można posadzić niskie takie jak: tawuły japońskie, pięciorniki, hortensje, irgi, berberysy. Wszystko to dodaje koloru, zwiększa bioróżnorodność, cieszy oko i pozytywnie wpływa na samopoczucie. Co za tym idzie zmniejsza napięcie nerwowe, co z kolei wpływa pozytywnie na stosunki sąsiedzkie i rodzinne. Bo okazuje się, że rodzic może pokazać dziecku motyla lub małego ptaszka, a jeśli umie go nazwać, to staje się dla dziecka autorytetem. A każda mama rozplynie się z wrażenia jak dostanie od malucha kwiatek zerwany z osiedlowej rabaty i nikt nie



zrobi z tego problemu, bo kwiatów tam wiele.

Działajmy wspólnie

Zamiast wydawać środki na koszenie, przycinanie, należy sadzić rośliny kwitnące, przy których te zabiegi ograniczymy do minimum. Weźmy sprawy w swoje ręce, pomóżmy administracji w działaniach, nie wymagajmy tyl-

ko ogławiania (przycinania) i wycinania drzew, „bo ciemno”. Stwórzmy wspólną platformę działań - Administracja sadzonki, my mieszkańcy praca i pielęgnacja. Wtedy będziemy mieszkać w wielkich miejskich ogrodach, a nie na betonowych pustyniach i jeszcze będzie nas to mniej kosztowało.

Ewa Majek
(Mieszkancka Osiedla Centrum od 1994r.,
członek Rady Osiedla Centrum)

Trwają intensywne prace nad opracowaniem nowej strategii remontowej na lata 2021-2025.

Czeka nas pracowita pięcioletka

► Założenia przygotowywanej strategii remontowej, zostaną wkrótce poddane konsultacjom społecznym za pośrednictwem przedstawicieli mieszkańców wybranych do Rad Osiedlowych. Skonsultowany projekt po akceptacji Rady Nadzorczej będzie przedmiotem decyzji Członków Spółdzielni, podczas najbliższych obrad Walnego Zgromadzenia.

Już teraz jednak chcę przybliżyć kierunek planowanych działań, który zawarty zostanie w strategii dotyczącej gospodarki remontowej.

Spiszemy potrzeby remontowe

Podstawą tworzenia strategii remontowej jest znajomość stanu technicznego i potrzeb remontowych naszych zasobów. Źródłem tych informacji jest bieżąca analiza stanu bu-

dynek dokonywana przez pracowników Spółdzielni oraz uwagi i postulaty samych mieszkańców, którzy zgłaszają do nas zauważone usterki, utrudnienia, wady i potrzeby remontowe. Zakres prac. Prowadzone przez spółdzielnię remonty i przyjęte w strategii priorytety są wynikiem realizacji wymienionych tam zaleceń. Dodatkowym źródłem informacji, są przeprowadzone badania, opracowane przez biegłych opinie i ekspertyzy techniczne. W okresie ostatnich dwóch lat, SM „Górnik”, przy użyciu specjalistycznej kamery przeprowadziła badania termowizyjne, które miały na celu sprawdzić izolacyjność cieplną przegród budynków mieszkalnych. Wyni-

Pomimo dotychczasowych starań i podjętych działań nadal pozostało wiele do zrobienia. Potrzeby pokrywają się często z oczekiwaniami samych mieszkańców. Każdy chciałby mieszkać w ładnym, ocieplonym budynku, w którym wymieniono windę na nowoczesną, energooszczędną, z estetyczną klatką schodową, nowe, wyremontowanymi nawierzchniami dróg dojazdowych i chodników, sprawnymi, atrakcyjnymi placami zabaw. Określenie standardu do jakiego dążyć będzie Spółdzielnia jest jednym z założeń strategii.

Zagwarantujemy bezpieczeństwo techniczne obiektów.

Poza wskazanymi tu potrzebami remontowymi, które podnoszą komfort życia mieszkańców i wpływają na poprawę walorów estetycznych otoczenia są zadania, których wykonanie jest niezbędne z uwagi na ryzyko, wynikające z ich zaniechanie. Są to prace wpływające na utrzymanie budynków w dobrym stanie technicznym, umożliwiające prawidłowe funkcjonowanie urządzeń i instalacji; gwarantujące bezpieczeństwo. Do nich należą, m.in. prace remontowe wszystkich elementów wyposażenia budynków i infrastruktury, tj. wymiana instalacji wodkan, co, gazowej, elementów instalacji elektrycznej, stolarki drzwiowej. Ważną przyczyną implikującą konieczność realizacji prac remontowych jest racjonalizacja kosztów eksploatacji, w tym tworzenie warunków do zmniejszenia zużycia mediów, energii cieplnej oraz elektrycznej, wykorzystanie odnawialnych źródeł energii. Zaspokajanie tych potrzeb znajdzie wyraz w tworzonej strategii.

ki tych badań obrazują stan techniczny zasobów, a w skali całej spółdzielni pozwolą zweryfikować kolejność planowanych do wykonania termomodernizacji.

Ważnym dla nas źródłem informacji są również spostrzeżenia członków Rad Osiedli i jedyne w naszej Spółdzielni - Komitetu Nieruchomości, osób szczególnie zaangażowanych w funkcjonowanie spółdzielni.

Określimy standardy naszych bloków i mieszkań.



Kolejnym aspektem projektowanej strategii remontowej jest likwidacja barier architektonicznych, zwłaszcza w kontekście potrzeb życiowych osób starszych i niepełnosprawnych.

Obliczymy na co nas stać.

Strategia określa też konieczność dostosowania źródła finansowania prac remontowych, a więc możliwość realizacji założeń strategicznych, ale też i awaryjnych. W spółdzielni mieszkaniowej źródłem finansowania prac remontowych jest fundusz remontowy, na który zobowiązani są wносить opłaty wszyscy właściciele lokali, zgodnie z zapisami art. 6 pkt. 3 Ustawy o spółdzielni mieszkaniowej. Wysokość funduszu remontowego jest więc uzależniona od wysokości środków zgromadzonych przez Mieszkańców. Każda nieruchomość ponosi koszty remontów samodzielnie, choć może czasowo korzystać ze środków zgromadzonych przez innych. Statut SM „Górnik” z uwagi na konieczność określenia perspektywy bilan-

sowania sald funduszu precyzuje ten okres rozliczenia ujemnego salda w perspektywie następnych 8 lat.

Zapytamy mieszkańców o opinie.

Ważnym elementem projektowanej strategii remontowej jest zwiększenie udziału mieszkańców poszczególnych nieruchomości w procesie remontowym. Zarządowi szczególnie zależy na dobrej komunikacji z mieszkańcami, zwłaszcza kiedy ma on na celu poprawę komfortu ich zamieszkiwania. Oczywiście cały czas po stronie specjalistów spółdzielni, leżeć będzie ustalenie zakresu rzeczowego prac remontowych, wybór optymalnej technologii ich wykonania, w oparciu o uzasadniony rachunek ekonomiczny, tym niemniej ważny jest udział właścicieli lokali w danej nieruchomości w całym procesie z uwagi na to, że właśnie oni finansują finalnie to przedsięwzięcie i im służyć będzie.

Emilia Wandzik-Jasiok,
Zastępca Prezesa
ds. Eksploatacyjnych

Każdy chciałby mieszkać w ładnym, ocieplonym budynku, w którym wymieniono windę na nowoczesną, energooszczędną, z estetyczną klatką schodową, nowymi, wyremontowanymi nawierzchniami dróg dojazdowych i chodników, sprawnymi, atrakcyjnymi placami zabaw. Określenie standardu do jakiego dążyć będzie Spółdzielnia jest jednym z założeń strategii.

dynek dokonywana przez pracowników Spółdzielni oraz uwagi i postulaty samych mieszkańców, którzy zgłaszają do nas zauważone usterki, utrudnienia, wady i potrzeby remontowe.

W celu dogłębnego określenia i aktualizacji wiedzy o stanie technicznym budynków uprawnieni pracownicy Spółdzielni, specjaliści z dziedziny budownictwa i firmy zewnętrzne przeprowadzają obowiązkowe przeglądy budowlane, zgodnie z zapisami art. 62 Prawa Budowlanego, które wskazują niezbędny do wykonania

O G Ł O S Z E N I E

NOWE MOŻLIWOŚCI SKUTECZNEJ REKLAMY



Gazeta Spółdzielni Mieszkaniowej „GÓRNIK”

zapytaj o szczegóły:
tel. **502 50 70 24**
lub **606 22 14 96**

Co robić gdy spali się lub zaleje mieszkanie? Bądź mądry przed szkodą

DLA MIESZKAŃCÓW NIE POSIADAJĄCYCH WŁASNEJ POLISY UBEZPIECZENIOWEJ:

- szkodę niezwłocznie należy zgłosić w administracji lub jeżeli wystąpi ona po godzinach pracy Spółdzielni, należy powiadomić pogotowie awaryjne,
- na stronie Spółdzielni w zakładce DRUKI DO POBRANIA pod adresem: https://smgornik.katowice.pl/pl3/wordpress/?page_id=772, znajduje się formularz pt.: „ZGŁOSZENIE SZKODY”, który należy wypełnić, następnie dostarczyć do administracji, która musi potwierdzić wystąpienie szkody oraz stwierdzić, kto za nią ponosi odpowiedzialność,
- wypełniony przez mieszkańca formularz - Zgłoszenie szkody - pozostaje w administracji, która po potwierdzeniu tej szkody, niezwłocznie przekazuje go do komórki, przekazującej drogą elektroniczną zgłoszenie do firmy ubezpieczeniowej.

DLA MIESZKAŃCÓW POSIADAJĄCYCH POLISĘ UBEZPIECZENIOWĄ tzw. UBEZPIECZENIE PRZY CZYNSZU:

Szkodę należy zgłosić niezwłocznie jak wyżej, dodatkowo jedynie należy podać, czy mieszkanie posiada polisę ubezpieczeniową i wypisać oświadczenie z jakiej polisy poszkodowany będzie korzystał tj. z polisy własnej

czy polisy Spółdzielni. Poszkodowany nie może zgłaszać szkody podwójnie tj. z tytułu jednej szkody można otrzymać tylko jeden raz odszkodowanie. Firma ubezpieczeniowa winna zlikwidować szkodę wraz z wypłatą odszkodowania w terminie do 30. dni od dnia otrzymania informacji o szkodzie, tj.: od momentu wpływu formularza zgłoszeniowego do ubezpieczyciela. W formularzu zgłoszenia szkody należy dokładnie opisać przyczyny wystąpienia szkody, rodzaj uszkodzenia, możliwe szczegółowo opisać trwałe uszkodzenia wraz z ich rozmiarem i lokalizacją w mieszkaniu, np.: zalanie sufitu w pomieszczeniu kuchennym o wymiarach 2 x 3 m. Mamy możliwość wskazania w zgłoszeniu sumy strat - wysokości roszczenia. Za-

lecamy wykonanie dokumentacji zdjęciowej do wglądu dla administracji bądź dla likwidatora szkód. Szczegółowy opis szkody i określenie wysokości roszczenia może przyspieszyć proces likwidacji szkody, jeżeli pokryje się z oceną strat wykonaną przez ubezpieczyciela. Wówczas odszkodowanie zostanie wypłacone bez dodatkowych czynności np. oględzin szkody przez likwidatora. Dodatkowo wpływ na przyspieszenie uzyskania odszkodowania jest wskazanie rachunku bankowego, na który ma zostać ono wypłacone. W przypadku wydania decyzji przez ubezpieczyciela, z którą się nie

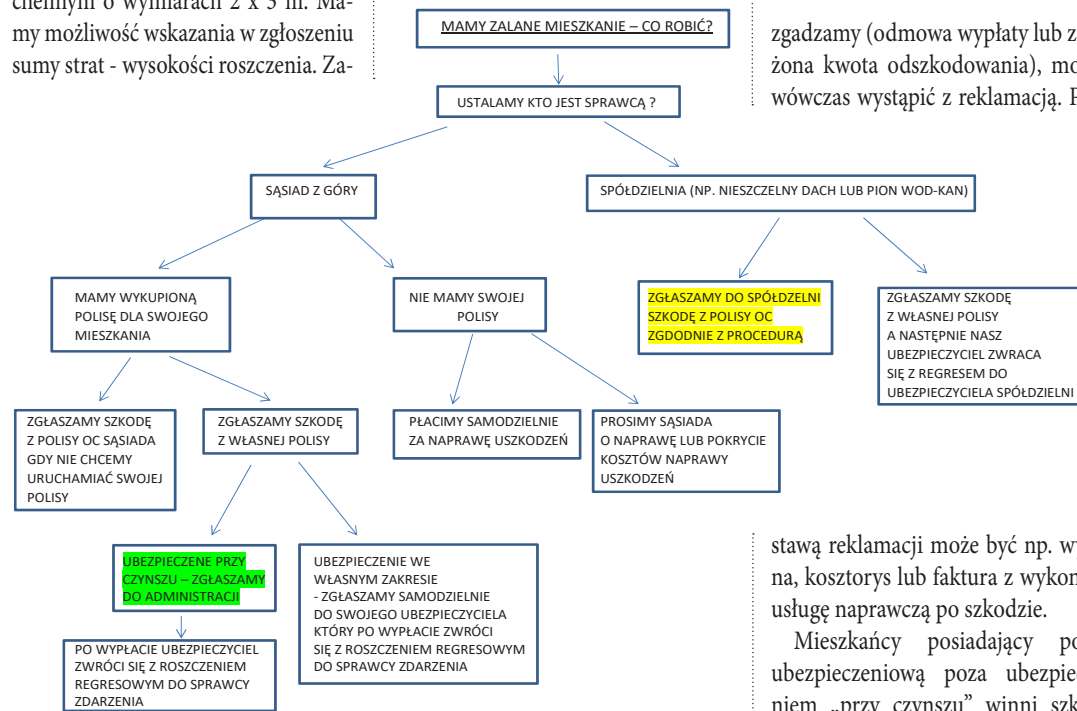


zgadzamy (odmowa wypłaty lub zaniżona kwota odszkodowania), można wówczas wystąpić z reklamacją. Pod-

zgłaszać bezpośrednio do swojego ubezpieczyciela, chyba że szkoda będzie z winy spółdzielni, wówczas należy zdecydować z którego ubezpieczenia chcemy skorzystać. W przypadku skorzystania z ubezpieczenia OC Spółdzielni, konieczne jest złożenie oświadczenia, że nie będzie się korzystało z własnej polisy. Niedopuszczalne jest korzystanie z obu polis.

Zachęcamy do zawierania polis ubezpieczeniowych na własne mieszkanie, które chronią nasze mienie od ognia i innych zdarzeń losowych, ponieważ ubezpieczenie spółdzielni nie obejmuje mienia prywatnego mieszkańców (np.: mieszkania, wyposażenie mieszkania) lub szkód wyrządzonych osobom trzecim.

Agnieszka Kurzeja
Specjalista Zespół ds. Gospodarki Lokalami



stawą reklamacji może być np. wycena, kosztorys lub faktura z wykonaną usługą naprawczą po szkodzie. Mieszkańcy posiadający polisę ubezpieczeniową poza ubezpieczeniem „przy czynszu” winni szkodę

Nikt nie musi być uwięziony W CZTERECH ŚCIANACH

▶ Ze specjalnych wind dla niepełnosprawnych codziennie korzysta przynajmniej kilkunastu niepełnosprawnych mieszkańców ulicy Gdańskiej na osiedlu Zadole. Zamontowane przy wejściowych schodach platformy podwożą ich pod ogólnodostępne windy.

W wieżowcach na Zadolu zainstalowane są cztery takie urządzenia przy ul. Gdańskiej 16, 18, 20 i 22 oraz pięć podjazdów dla wózków. Jeśli będzie taka potrzeba kierowniczka Administracji Zadole - Urszula Karwala zapewnia, że starać się będzie o kolejne. Na razie po klucze do uruchomienia platform pozwalających na pokonanie kilku stopni przychodzą do niej zarówno osoby chore, jak i po wypadkach uniemożliwiających im sprawne poruszanie się.

- *Kilkadziesiąt lat temu budując te bloki nikt nie myślał o ludziach starszych i niepełnosprawnych. Teraz staramy się naprawić tamte błędy* - twierdzi Urszula Karwala i choć docierają do niej różne opinie mieszkańców na ten temat, cały czas ma przed oczami lzy jednej ze sparaliżowanych mieszkanki, która dzięki tej windzie po raz pierwszy od kilku lat mogła wyjechać do miasta, do opery.

Dwie podobne windy funkcjonują także na osiedlu Kokociniec przy ulicach: Radomskiej 11 i Kijowskiej 49. Świetnie się spraw-



dzają i tak jak te na Zadolu są dowodem na to, że warto zadbać o sąsiada, zwłaszcza, gdy nie jest tak sprawny jak inni.

Anna Sowińska - kierownik Osiedla Kokociniec już planuje kolejne udogodnienia dla niepełnosprawnych i starszych, bo - jak mówi - choć koszt takiego jednego urządzenia to ok. 30 tys. złotych, bezcenna jest radość i lzy ludzi, dla których pięć schodów przestaje być barierą nie do pokonania.

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

„GÓRNIK”

ul. Mikołowska 125a

Telefony:

32 251 96 71, 32 251 96 72
32 251 96 73, 32 251 42 95
32 251 73 05, 32 257 15 50

ADMINISTRACJE OSIEDLI CENTRUM

ul. Wincentego Pola 10, 40-596 Katowice
Telefony: 32 251 68 49, 32 25194 15

KOKOCINIEC

ul. Nad Strumieniem 3, 40-772 Katowice
Telefony: 32 252 19 13, 32 252 79 57

ZADOLE

ul. Zadole 37, 40-719 Katowice
Telefony: 32 252 54 00, 32 252 40 92

ROLNA

ul. Grzybski 14, 40-560 Katowice
Telefon: 32 252 40 95

SŁONECZNA

ul. Ściegiennego 45, 40-136 Katowice
Telefon: 32 757 96 20

ZALEŻE

ul. Gliwicka 224A, 40-860 Katowice
Telefon: 32 254 05 97

KONIEC STRZYKANIA W KOLANACH 200% więcej mazi stawowej po 1. użyciu

Autorski środek likwiduje reumatyzm w 14 dni!

POKONAJ ZWYRODNIENIA STAWÓW BEZ OPERACJI

Dzięki nowatorskiej kuracji już 89 500 Polaków pozbyło się bólu i sztywnienia stawów

Badania potwierdzają: by uwolnić się od zwyrodnień stawów i odzyskać sprawność ruchową sprzed lat, wystarczy kilka dni. Nowy preparat, odbudowuje chrząstkę stawową, usuwa trzeszczenie, ból, sztywność stawów już w 24 h, a co najważniejsze – likwiduje reumatyzm i cofa zmiany zwyrodnieniowe bez żadnej operacji. Już niemal 90 tys. osób jest zadowolonych z kuracji!

Skuteczna nawet w najbardziej zaawansowanym stadium artrozy, bez względu na wiek chorego, stopień uszkodzenia chrząstki i przyczynę zwyrodnienia. Przełomowa formuła prof. Hopkinsona to pierwszy tak profesjonalny, błyskawiczny ratunek dla przeciętnych stawów. 85% pacjentów pierwsze efekty jej działania zauważa już po 24 godzinach, a aż 9/10 badanych deklaruje powrót do pełnej sprawności ruchowej bez ograniczeń bólowych zaledwie po 14 dniach kuracji. Jak to możliwe? Prof. wyjaśnia:



Nie truj się chemią – zaufaj naturalnym składnikom

Prof. Luis Hopkinson, twórca innowacyjnej metody zwalczania zwyrodnienia stawów

Zamiast łykać tony leków przeciwbólowych, które powierzchownie łagodzą objawy zwyrodnienia, warto postawić na JEDNĄ sprawdzoną, w 100% naturalną formułę, która kompleksowo zregeneruje uszkodzone stawy, **likwidując dolegliwości u źródła**. Tym właśnie kierowaliśmy się przy tworzeniu Arthrocare. Już 1 kapsułka 3-krotnie zwiększa produkcję mazi stawowej, gwarantując „naoliwienie” stawów. Gdy kości przestają o siebie trzeć, mikrouszkodzenia chrząstki stawowej ulegają naprawie, a ból, dyskomfort, trzeszczenie i sztywność stawów znikają w ciągu kilku dni.

Odzyskaj swobodę ruchów BEZ OPERACJI

Innowacyjna metoda leczenia artrozy zdobyła ogromną popularność na Kongresie Nova Medica w Sztokholmie, gdzie udowodniono 98% skuteczność kuracji zarówno u osób cierpiących z powodu reumatoidalnych stanów zapalnych, po kontuzjach, jak i u osób, których stawy są przeciążone lub uległy degradacji wraz z upływem lat. W każdym przypadku preparat Hopkinsona błyskawicznie odbudowuje chrząstkę

stawową, intensywnie odżywia komórki kostne, wzmacnia mięśnie, a także zwiększa produkcję naturalnego kolagenu, likwidując tarcie pomiędzy kośćmi.

STANĘŁAM NA NOGI Ból kolan ustąpił po 1. kapsułce!

Byłam bardzo ograniczona ruchowo – nie mogłam chodzić, a przez zwyrodnienia nadgarstków miałam problem nawet z utrzymywaniem kubka w dłoni. Miałam robioną blokadę (zastrzyk ze środków hormonalnych), stosowałam maści – nic nie pomagało. Dopiero Arthrocare, dosłownie postawił mnie na nogi! Ulga przyszła po 2 h od wzięcia kapsułki, a już po 12 dniach kuracji poszłam na pierwszy długi spacer – BEZ BÓLU! Rentgen potwierdził, że cofnęły się też zwyrodnienia w nadgarstku. Jestem zachwycona!



Danuta P., 65 lat, Olsztyn

Pozbyła się zwyrodnienia stawów w 12 dni!

3 KROKI DO PEŁNEJ SPRAWNOŚCI RUCHOWEJ

Jak działa Arthrocare?



1. Uśmierzanie bólu, eliminacja stanów zapalnych i obrzęków
2. Regeneracja chrząstki stawowej
3. Zwiększenie produkcji mazi stawowej nawet o 200%

Arthrocare naprawia pęknięcia, ubytki i uszkodzenia na powierzchni, chrząstki stawowej oraz zwiększa powściągliwość płynu wypełniającego przestrzeń między kośćmi. Dzięki temu likwiduje ból, sztywność stawów i stany zapalne już w ciągu 14 dni.

Stawy nie muszą Cię ograniczać

Systematyczne stosowanie nowego preparatu odbudowuje tkankę chrzęstną niemal w 95% dzięki czemu możliwe

jest całkowite cofnięcie zmian zwyrodnieniowych. Przywrócenie maksymalnej poślizgowości płynu maziowego sprawia, że stawy odzyskują właściwości amortyzujące, a ruchy stają się płynne i bezbolesne. Efektem kuracji kumulują się z każdym dniem, zapewniając:

5 BŁYSKAWICZNYCH REZULTATÓW

- ✓ UŚMIERZENIE BÓLU KOLAN, BIODER, NADGARSTKÓW I KRĘGOSŁUPA W 24 H
- ✓ 3X WIĘKSZA PRODUKCJA KOLAGENU
- ✓ ODŻYWIENIE KOMÓREK KOSTNYCH I WZMOCNIENIE STAWÓW
- ✓ UWOLNIENIE OD „ŁUPANIA” W KOŚCIACH PO 14 DNIACH
- ✓ PRZYWRÓCENIE SPRAWNOŚCI RUCHOWEJ SPRZED LAT

Kolana jak nowe

Wystarczyło kilka kapsułek, by przestało strzykać mnie w kolanach – ruchy są płynne, bezbolesne, jakby ktoś naoliwił moje stawy! Kucam, klękam, bawię się z wnucami, żadnego dyskomfortu ani drętwienia nawet po długim spacerze. Dzięki Arthrocare całkowicie zapomniałem o zwyrodnieniach.



Jan S., 73 lata, Tarnów

Uniknąłem operacji biodra

Ze względu na przeżyjący ból biodra, trudności z chodzeniem i konieczność długiego rozgrzewania się po nocy, czułem się jak kaleka. Gdy rehabilitacja, maści i blokady nie przyniosły rezultatów, zlecono mi wszczęcie endoprotezy. Na szczęście w porę trafiłem na Arthrocare. Ból i sztywnienie stawów minęły już po kilku dniach, a po pełnej kuracji badania wykazały całkowite cofnięcie zmian zwyrodnieniowych. Zdecydowanie polecam.



Witold K., 69lat, Białystok

Nie zwlekaj – skorzystaj z dofinansowania

Specjaliści potwierdzają, że innowacyjne kapsułki to absolutne turboładowanie w procesie regeneracji układu kostnego i stawów. Właśnie dlatego już po pierwszym zastosowaniu odczujesz wyraźną ulgę w bólu, a charakterystyczne „trzeszczenie” w kolanach ustąpi już po 12-14 dniach kuracji. Już wkrótce Twoje życie będzie wyglądać tak, jak przed zachorowaniem na artrozę. Z programu refundującego skorzystało już ponad 89 tys. osób, które dzięki kuracji pozbyły się zwyrodnienia stawów i odzyskały swobodę ruchów. Jeśli masz skończone 40 lat i posiadasz obywatelstwo polskie, przysługuje Ci 73% refundacji na preparat Arthrocare.

WIELKA SPECJALNA PROMOCJA

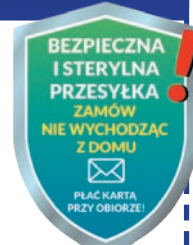
Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 24 czerwca 2020 r., przysługuje gwarantowana 73% zniżka producenta. Otrzymasz wówczas preparat Arthrocare prof. Hopkinsona w wyjątkowej, promocyjnej cenie (przesyłka GRATIS!)



61 300 33 42

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00-20:00 Zwycię potężenia lokalne bez dodatkowych opłat.

Liczba promocyjnych opakowań jest ograniczona!



BEZPIECZNA I STERYLNA PRZESYŁKA ZAMÓW NIE WYCHODZĄC Z DOMU PŁAC KARTĄ PRZY OBIORZE!